DOI: 10.11649/a.2016.005

Adeptus
nr 7/2016 r. pismo humanistów

Karina Stempel-Gancarczyk – doktorantka w Instytucie Slawistyki Polskiej Akademii Nauk. Zajmuje się problematyką kontaktów kulturowych.
e-mail: karinastempel@onet.eu

Karina Stempel-Gancarczyk

„(A) nasze dusze smutne mają pyski. leżą na dywanie. wyją. nie dają żyć" (J. Mansztajn, *O duszy*) – leksem dusza w najnowszej poezji polskiej

Wstęp

Rozważania na temat występowania leksemu *dusza* w najnowszej poezji polskiej należy rozpocząć od stwierdzenia: *dusza* jest w niej obecna w wielu różnych kontekstach. Choć nie piszą o niej wszyscy poeci, zdarza się, że stawiając pod znakiem zapytania wszelką metafizykę, negują właśnie *jej* istnienie (a więc pośrednio – piszą *o niej*). Autorzy tekstów poetyckich nie zawsze też używają leksemu *dusza*, choć wiersze, które tworzą, bez wątpienia odnoszą się do pojęcia, któremu on odpowiada. Specyfika utworów poetyckich sprawia, że leksemu *dusza* nie sposób w nich odczytywać ani analizować bez oderwania od synonimów i wyrazów pokrewnych, takich jak *duch* czy *duszyczka*.

Na obecność *duszy* w poezji polskiej zwracał uwagę Dariusz Czaja: „(…) wydaje się okolicznością co najmniej zastanawiającą, że w ostatnich latach »dusza« wielokrotnie była przedmiotem poetyckiego namysłu – co ważne: mówimy tu o nazwiskach w polskiej poezji znaczących – dając w efekcie utwory o dużej randze artystycznej" (Czaja, 2005, s. 397). Badacz wymieniał w tym kontekście takich twórców jak Wisława Szymborska, Julia Hartwig, Stanisław Barańczak i Adam Zagajewski[1].

[1] Teksty poetyckie wykorzystywane są przez etnolingwistów jako źródło danych na temat językowego obrazu świata; przykładem może być analiza dynamiki pojęcia *ojczyzna* zaproponowana przez Jerzego Bartmińskiego (Bartmiński, 2007),

The study was conducted at author's own expense.
No competing interests have been declared.
Publisher: Institute of Slavic Studies PAS & The Slavic Foundation.
This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 3.0 PL License (creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2016.

Dogłębną analizę frekwencyjną języka poetyckiego przeprowadzili Halina i Tadeusz Zgółkowie w wydanym w 1992 roku w Poznaniu *Słownictwie współczesnej poezji polskiej. T. I, A-P* (Zgółkowa & Zgółka, 1992a)*; T. II, R-Z* (Zgółkowa & Zgółka, 1992b). Słownik frekwencyjny, zawierający listy rangowe, uwzględniał utwory oryginalne (pierwsze wydania książkowe) polskich autorów żyjących w 1960 roku, pisane przez nich po polsku i wydane w Polsce w latach 1963–1982. W badaniach, opierających się na próbie losowej, wykorzystano 1707 próbek tekstowych z 543 tomików (Zgółkowa & Zgółka, 1992a, ss. 4–5). Autorzy odnotowali w słowniku 11 wystąpień hasła *dusza* i 15 wystąpień hasła *duch* (Zgółkowa & Zgółka, 1992a, ss. 107–108)[2].

Analiza współczesnych utworów poetów polskich zawarta w niniejszym artykule ma na celu zbadanie frekwencji (Hammerl & Sambor, 1990, s. 22) leksemu[3] *dusza*, przy czym zasadniczą część rozważań stanowić będzie wskazanie kontekstów, w jakich on występuje. Korpus tekstów wykorzystanych do badania wyznaczony został za pomocą doboru celowego (arbitralnego) (Babbie, 2004, s. 205; Frankfort-Nachmias & Nachmias, 2001, ss. 198–200). Artykuł ma charakter opisowy; wskazane w nim zostaną wszystkie przypadki użycia w badanych tekstach leksemu *dusza*, a także leksemów *duch* i *duszyczka*.

Tomami uwzględnionymi w analizie są książki poetów nagrodzonych i nominowanych do nagród w wybranych ogólnopolskich konkursach poetyckich: Nagrody Literackiej „Nike”, Nagrody im. Wisławy Szymborskiej, Nagrody Poetyckiej im. K. I. Gałczyńskiego „Orfeusz”, Nagrody Literackiej „Gdynia”, Nagrody Fundacji im. Kościelskich, Wrocławskiej Nagrody Poetyckiej „Silesius” oraz Nagrody „Złoty Środek Poezji” – w sumie 46 książek poetyckich poetów laureatów i nominowanych do nagród w latach 2010–2015[4]. Za kryterium wyboru tekstów uznano zasięg funkcjonowania poezji współczesnej w środowisku odbiorców literatury – w tym wypadku zasadne wydaje się uwzględnienie poetów nagradzanych w konkursach o zasięgu ogólnopolskim, ponieważ ich książki dzięki nagrodom wchodzą do kanonu współczesnej poezji, nierzadko wyznaczając obowiązujące w niej trendy. Jeśli chodzi o Nagrodę „Nike”, w ostatnich latach nie zdobył jej żaden autor tomu poetyckiego, natomiast ranga tego wyróżnienia sprawia, że uzasadnione wydaje się uwzględnienie w niniejszej analizie tomów nominowanych do

---

będąca nawiązaniem do pracy Anny Wierzbickiej (Wierzbicka, 1997) i przeprowadzona z uwzględnieniem kontekstu m.in. poezji Tadeusza Różewicza, Karola Wojtyły i innych tekstów literackich.

[2] Podane wartości mają charakter wyłącznie informacyjny. W słowniku nie odnotowano leksemu *duszyczka*.

[3] Leksem traktowany jest jako jednostka systemowa: „zbiór słowoform o identycznej wartości semantycznej (referencjalnej) (np. takiej, jaką mają formy *pies – psa – psu*) lub wskazujący w całej grupie leksemów to samo zróżnicowanie referencjalne (*pies – psy*, *chłopiec – chłopcy*, albo ładny – *ładniejszy*, *chudy –chudszy*)” (Hammerl & Sambor, 1990, s. 18).

[4] Pełna lista nagrodzonych i nominowanych tomów znajduje się w „Bibliografii podmiotowej (nagrodzonych i nominowanych do nagród poetyckich)”.

nagrody w finałach edycji ostatnich lat (Bargielska, 2012; Dehnel, 2009; Hartwig, 2009; Słomczyński, 2013; Sommer, 2009; Świetlicki, 2013; Tkaczyszyn-Dycki, 2011). Nagroda im. Wisławy Szymborskiej jest przyznawana dopiero od 2013 roku, ale od pierwszej edycji stała się jedną z najważniejszych nagród poetyckich w Polsce; z tego względu uwzględniono tomy wszystkich finalistów dotychczasowych edycji (Bargielska, 2012; Bonowicz, 2013; Dąbrowska, 2012; Dehnel, 2013; Grzebalski, 2013; Hartwig, 2013; Honet, 2014; Jarosz, 2012; Karasek, 2012; Mansztajn, 2014; Mrozek, 2014; Podsiadło, 2014; Polkowski, 2012; Robert, 2014; Sobol, 2013). „Orfeusza", nagrodę przyznawaną od 2012 roku, otrzymało dotychczas w kategorii „Książka roku" czterech laureatów (Dakowicz, 2013; Karasek, 2011; Polkowski, 2012; Szuber, 2014). Wśród nagrodzonych „Silesiusem" uwzględniono zwycięzców w kategoriach „Debiut roku" (Bąk, 2011; Buliżańska, 2013; Książek, 2014; Mansztajn, 2009; Pietrek, 2010; Witkowska, 2012) oraz „Książka roku" (Baran, 2012; Grzebalski, 2013; Matywiecki, 2009; Sendecki, 2014; Tkaczyszyn-Dycki, 2011; Zadura, 2010). Analizie poddane zostaną również teksty poetów laureatów Nagrody Literackiej „Gdynia" (Bargielska, 2009; Janicki, 2014; Lipska, 2010; Podgórnik, 2011; Sosnowski, 2012; Świetlicki, 2013), Nagrody im. Fundacji Kościelskich (Dąbrowska, 2012; Kurek, 2010; Siwczyk, 2013) oraz zdobywców Nagrody „Złoty Środek Poezji" dla najlepszych debiutantów (Bajorowicz, 2011; Gałązka, 2010; Majer, 2009; Mielcarek, 2014; Radwański, 2012; Słomczyński, 2013).

Dusza pojawia się w poezji, podobnie jak w języku potocznym, przede wszystkim w znaczeniu „niematerialnego składnika człowieka, przeciwstawionemu ciału" (Grzegorczykowa, 1999, s. 338), jak również w znaczeniu psychologicznym, jako zespół cech psychicznych człowieka (Grzegorczykowa, 1999, s. 338). Wśród użyć leksemu *dusza* odnotować należy także znaczenia przenośne i techniczne, wskazane przez Renatę Grzegorczykową (Grzegorczykowa, 1999, s. 338). Ideę podziału na *ciało* i *duszę* odnieść można jednocześnie do tzw. *folk psychology*, której definicję za Paulem Churchlandem podaje Dariusz Czaja i „według której ludzkie poznanie przebywa w niematerialnej substancji: duszy lub umyśle". Owa niematerialna substancja w tej koncepcji „przeżywa (…) śmierć ciała fizycznego, a następnie uzyskuje pewną formę nagrody bądź kary za swe ziemskie zachowanie" (Czaja, 2005, s. 13). Przywołanie *folk psychology* wydaje się istotne o tyle, że nie we wszystkich analizowanych tekstach poetyckich występuje rozróżnienie wyłącznie na *duszę* i *ciało* – czasami pojawia się jeszcze, obok nich, dodatkowo *umysł*. W tekstach poetyckich znajduje także odzwierciedlenie problem, o którym D. Czaja pisze w *Anatomii duszy* – „jesteśmy świadkami narodzin nowego paradygmatu w myśleniu o zwierzętach – a zatem i o nas samych! Na naszych oczach rodzi się poważna refleksja teologiczna obejmująca zwierzęta, analizująca ich miejsce w planie stworzenia – rzecz

nie do pomyślenia jeszcze kilkadziesiąt lat wcześniej” – w wyniku tych zmian „pytanie o duszę zwierząt nie brzmi już ani niedorzecznie, ani prowokacyjnie” (Czaja, 2005, s. 329). Tę nową tendencję myślenia o *duszy* widać także w niektórych tekstach poetyckich.

Bliskość znaczeniowa *duszy* i *ducha*, o której pisała Renata Grzegorczykowa, powoduje, że autorzy traktują często te leksemy jako synonimy – oba wyrazy są powiązane etymologicznie i wywodzą się z wyobrażenia *oddychania* i *wiewu* (Grzegorczykowa, 1999, s. 333) oraz odnoszą się do podstawowych pojęć opisujących człowieka w kategoriach religijnych. Ze znaczeń wyrazu *duch* w kontekście analizowanych tekstów poetyckich pojawiają się najczęściej te, które odnoszą się do *ducha* jako 1) niematerialnej istoty człowieka – w tym przypadku *duch* jest synonimem *duszy*, 2) substancji ożywiającej, 3) istoty niematerialnej (także rozumnej – jej ukonkretyzowanie następuje np. w figurze Ducha Świętego), 4) zjawy czy widma (por. Grzegorczykowa, 1999, ss. 335–336). W poezji wyraz *duch* używany jest również w znaczeniu psychologicznym, odnoszącym go do stanu wewnętrznego człowieka (por. Grzegorczykowa, 1999, s. 337).

W tekstach poetyckich pojawia się także wyobrażenie *duszyczki*, choć nie zawsze jest ono świadomie wykorzystanym toposem, o którym pisała m.in. Małgorzata Czermińska (por. Czermińska, 1992). *Duszyczka* jako fantom lub *simulacrum*, bliźniaczo podobny do ciała (por. Czermińska, 1992, s. 77), jest jednym z toposów literackich (czy też motywów literackich, jak proponuje M. Czermińska) obecnych w poezji na przestrzeni ostatnich dwóch tysięcy lat i szczególnie ważnych w twórczości takich poetów jak Thomas S. Eliot, Ezra Pound czy Tadeusz Różewicz i Zbigniew Herbert (por. Czermińska, 1992, s. 78).

Analizy kontekstów, w jakich w utworach poetyckich ostatnich lat pojawia się leksem *dusza*, nie sposób podjąć, odnosząc się wyłącznie do warstwy leksykalnej. *Dusza* oraz leksemy pokrewne – *duch* i *duszyczka* – nie pojawiają się we wszystkich książkach autorów ujętych w niniejszej analizie. Wśród nich są jednak poeci, którzy nie odwołując się do pojęcia *dusza*, podejmują problem kondycji człowieka w świecie, także tym pozazmysłowym, o czym z pewnością w kontekście tych rozważań warto wspomnieć.

Dusza we współczesnej poezji polskiej

Justyna Bargielska w tomie *Dwa fiaty* nie używa wyrazu *dusza*. Pojawia się w nim natomiast rozróżnienie na *ja* i *ciało*, jak w wierszu *Wiązka*: „I dokąd ja tak/wstaję i idę w tym swoim ciele?” (Bargielska, 2009, s. 23). Podobnie w tomie *Bach for my baby* – poetka odnosi się do śmierci i życia po śmierci, jak choćby w wierszu *Z głębi kontinuum* (Bargielska, 2012, s. 17),

gdzie pojawia się fraza: „(…) możesz być / w dwóch miejscach naraz, tylko jeśli jesteś / Bogiem lub Martwy. Będąc Martwym Bogiem, / o, wtedy to masz, możesz być Wszędzie”. W wierszu *XX* po raz kolejny czytelnik otrzymuje rozróżnienie na *ja* i *ciało*, które nie są tożsame: „Jeśli moje ciało mnie nie poprosi, / nie wstanę i nie pójdę. Ale gdzie jest moje ciało? /…/ gdzie jest moje ciało/ i dlaczego nie chce, żebym oddychała”. Leksem *duch* u Bargielskiej znaleźć można tylko w *Spóźnionej nowennie do świętej Rity* (Bargielska, 2012, s. 34): „Myślałam, że to był ogrodowy parasol, a to był duch świąt”. W tym samym wierszu podmiot liryczny przemawia z zaświatów: „Gdybym modliła się jak należy, / z rękami do góry, żyłabym”. W utworze *Zrozumienie metafory* (Bargielska, 2012, s. 22), choć nie dosłownie, w obrazie poetyckim pojawia się także motyw *duszyczki*: „I ten najgorszy moment, gdy jestem dzieckiem, / dzieckiem za szafą, pod stołem, ukrytym / za paltami niezapowiedzianych gości, płaczącym, / proszącym bez wiary, mającym się urodzić”.

Podobne rozróżnienie, tym razem literalnie na *duszę* i *ciało*, znaleźć można w *Ekranie kontrolnym* Jacka Dehnela: w utworze *Stary człowiek w oknie pałacu* „dusza [jest] jak kolec, jak samotna diwa / na wielkiej scenie: pustej, nieogrzanej, / bez bileterek i bez publiczności, ze zdartym gardłem” – można uznać ją za konstytutywną część człowieka, skoro w tym samym wierszu poeta pisze: „Tu cię dogania ciało” (Dehnel, 2009, s. 38). Pewność co do istnienia i charakteru *duszy* zostaje jednak zachwiana w innym utworze z tego tomu pt. *IV.*, w którym „głuchy lament /…/ rośnie coraz bardziej, wsącza się w krew, w kości, / wstydliwe zakamarki tej tak zwanej duszy” (Dehnel, 2009, s. 51). W wierszu *Albert Watson, Golden Boy (New York 1990)* synonimem *duszy* staje się z kolei *duch* – bohater liryczny to „duch, powietrzne bóstwo / zamknięte w drobnym ciałku, zapylone kruszcem” (Dehnel, 2009, s. 9).

Tomasz Bąk w tomie *Kanada* wykorzystuje motyw *duszy* na kilka sposobów – poczynając od utartych zwrotów w wierszu *Kakofonia*: „spieprzam z duszą na ramieniu” (Bąk, 2011, s. 7) i *G (FADE out)*: „a teraz wytarty portfel: dwie martwe dusze wewnątrz” (Bąk, 2011, s. 35), przez *Apokryf*: „Wczoraj na przykład jechałem na rowerze i prawie zabiłem Ducha Św. / To musiał być on, bo zwykłe gołębie nie bywają tak niebiańsko białe” (Bąk, 2011, s. 23) i utwór *Czech Airlines*: „Nad Mostem Karola krążą ptaki podświetlone w Duchu Świętym”, a kończąc na motywie wędrówki dusz w tym ostatnim wierszu: „bo jeśli przyjmiemy wędrówkę dusz / za immanentną, to czy możliwa będzie zmiana trasy?” (Bąk, 2011, s. 31).

Leksem *dusza* obecny jest w najnowszym tomie Jakobe Mansztajna, *Studium przypadku*. W utworze *Dzyń dzyń* pojawia się fraza: „chociaż w domu żywej duszy” (Mansztajn, 2014, s. 14), a w wierszu *Paul Clan idzie robić przegląd* (Mansztajn, 2014, s. 34) podmiot liryczny

powtarza słowa „w duchu" (w znaczeniu „bezgłośnie"). Motyw *duszyczki* znajdziemy natomiast w tytule wiersza *Duszki Goi II, czyli ballada o żołnierzach żołnierza*, w którym tytułowe *duszki* to „gang żywych trucheł" (Mansztajn, 2014, s. 19); natomiast w wierszu *Nawyki* podobne, równie aktywne „duchy w kredensie spać nam / nie dają" (Mansztajn, 2014, s. 47). W tomie nominowanym do Nagrody im. Wisławy Szymborskiej znalazł się też wiersz *O duszy*, w którym podmiot liryczny zwraca się do rozmówcy: „opowiadasz o smokach / w duszy żarłocznych" (Mansztajn, 2014, s. 41). W tym samym utworze odnajdujemy także niezwykle plastyczny obraz *duszy* udręczonej: „tyle wspomnień, taki czar. a nasze dusze smutne / mają pyski. leżą na dywanie. wyją. nie dają żyć".

W *Białych krzesłach* Krystyny Dąbrowskiej wyraz *dusza* użyty został przez poetkę tylko w jednym wierszu **** (Jesteśmy słownikiem)* (Dąbrowska, 2012, s. 38), gdzie *dusza* pojawia się jako pojęcie bez eksplikacji, coś, do czego można dotrzeć za pośrednictwem języka, ponieważ w inny sposób *dusza* i *ciało* nie potrafią się porozumieć: „Jesteśmy słownikiem. Nasze języki / spotykają się w drżących okładkach. / Tłumaczą ciało na duszę, duszę na ciało".

W *Dniach i nocach* Piotra Sommera nawiązanie do *duszy*, choć nie wprost, pojawia się w wierszu *Kolega z boiska*: „Dobranoc, / niech ci się tam nie śni / Bałtyk ani nawet Leman – / niech ci się śnią owi dwaj / panowie na przemian" (Sommer, 2009, s. 45), przy czym adresatem wiersza jest pies. Leksemu *dusza* Sommer używa tylko w jednym utworze *Bajka*, w którym *dusza* nie jest tożsama z ciałem, ponieważ podobnie jak ciało może stać się źródłem śmierci: „podawano nam tabletki / na śmierć, żeby ją wywołać / z ciała albo duszy" (Sommer, 2009, s. 61).

„Duszę wegetatywną", jaką posiada kwitnąca w szklance gałązka jaśminu, znaleźć można u Macieja Roberta w *Powtarzaniu materiału* (Robert, 2014, s. 46). Poeta odnosi owo pojęcie także do zwierząt – w utworze *Trofea* pogrzebaniu kota towarzyszy myśl o „domniemanej lekkości duszy" (Robert, 2014, s. 31).

Dusza obecna jest w wierszach Piotra Matywieckiego. W *Obiektywie* (Matywiecki, 2009, s. 5) znaleźć można stwierdzenie: „O zwierzętach powietrza marzyłem / bezcielesnych bezdusznych / w ulicach i nad miastem". Natomiast w utworze *Powietrze* (Matywiecki, 2009, s. 25) podmiot liryczny dokonuje podziału na *ja* (w domyśle: *ciało*) i *duszę*: „a bezradny pająk mojego żywota / wysnuwa z siebie przestrzeń / życia którym nie żyję / bo już oddycha mną / moja dusza". Z kolei w *Piosenkach mojego mistrza* (Matywiecki, 2009, s. 59) pojawia się „duch ledwoskrzydły", który „odfrunął minutkę od piekła". Życie człowieka (a więc i życie *duszy*) u Matywieckiego nie kończy się ze śmiercią: bohater wiersza *Czyste pola* umarł, ale wciąż istnieje, ponieważ: „Mówił o wszystkim i nie może zapomnieć" (Matywiecki, 2009, s. 50).

Julia Hartwig w tomie *Jasne niejasne* pisze o *duszy* literalnie – w utworze *Nadsłuchujemy* pojawia się pytanie: „Dlaczego nie chcecie już śpiewać / śpiewne dusze”. Wiersz *Pamiętliwi* dotyczy sytuacji *dusz* (*duszyczek*) w świecie Dantego (w czyśćcu), w którym ze swoimi uczynkami zmagają się dusze zmarłych: „te same urazy / co na ziemi / Ci co się tu nie pojednali / tam już niezdolni są do pojednania” (Hartwig, 2009, s. 19). *Duszy* poświęcony jest wiersz *Obudź się*: „Obudź się, duszo, gdzie jesteś? / Może ukryłaś się w starym żelazku / i spokojnie prasujesz co ci podsuwają? / Wszak bywałaś rogata / dlaczego się z tym kryjesz? / co stoi na przeszkodzie? // Albo naucz się śpiewać / albo pisać wiersze / Tyle jest do zrobienia / tyle do zapisania // I trochę do lubienia / i wiele do gniewu i złości / Odezwij się / Czy masz mi coś do powiedzenia?” (Hartwig, 2009, s. 54). W wierszu *No tak* podmiot liryczny dokonuje dodatkowego rozróżnienia na *duszę* i *umysł*: „chociaż dusza ułomna i umysł leniwy / – piszę” (Hartwig, 2009, s. 55).

W kolejnym tomie Julii Hartwig pt. *Zapisan*e, w utworze *Siła i słodycz* pojawia się fraza: „wezwij dobre duchy / żeby ci sprzyjały” (Hartwig, 2013, s. 14). Wiersz *Przez lata* dotyczy rozwoju samoświadomości, który wiąże się z odnajdywaniem własnej *duszy*: „Przez lata zakopywana/ nagle się odsłania / jej dusza zagubiona” (Hartwig, 2013, s. 15). Utwór *Wychodzi na światło* poświęcony jest osobie zmarłej – być może jej duszy – choć takie określenie się tu nie pojawia; są za to przywołane *duchy*, „które godzić się muszą / na swój los i bezlos”, a zmarła słyszy „idący za nią cichy gwar / duchów” (Hartwig, 2013, s. 20). W wierszu *Nie jest jak we mgle* podmiot liryczny boi się „senności duszy / Jej wrzask / jednak mniej groźny niż senność” (Hartwig, 2013, s. 33).

Bogdan Zadura to jeden z poetów, którzy wprost zadają pytania o istnienie bądź nieistnienie duszy, jak w wierszu *Oczy* z nagrodzonego tomu *Nocne życie*. Tytułowe oczy „są zwierciadłem duszy / ale jeśli dusza nie istnieje / metafora się sypie”, co prowadzi do konstatacji: „z widzialnych dusz / najbliższe nieśmiertelności / Są dusze starych żelazek / które dawno już /wyszły z użytku /…/ więcej życia / zachowują dusze ryb / ale jakie to życie / najlepiej wiedzą koty / wędkarzy” (Zadura, 2010, s. 56). Wątpliwości podmiotu lirycznego, który nawet nicość umiejscawia w kulturowych wyobrażeniach zaświatów, odnaleźć można w wierszu *Happy end*: „ i wszystko poszło nie tak / poszło tak jak nie trzeba / jedno w nicość do piekła / drugie w nicość do nieba” (Zadura, 2010, s. 51).

Wśród analizowanych tomów wyjątkową książką w kontekście problemu *duszy* są *Głosy* Jana Polkowskiego – zbiór wierszy, w których przeplatają się głosy zmarłych i tych, którzy ich opłakują. Głosy zabitych w grudniu 1970 roku na Wybrzeżu i żyjących nie są

dla nich nawzajem słyszalne i nie ma pewności, czy te dwa różne światy mogą spotkać się na jakiejś wspólnej płaszczyźnie (choćby we śnie), co można wnioskować na przykład z lektury wiersza **** (Krótki ruch powietrza)*: „Więc płynę samotnie / ku rozmytym światłom dzieciństwa. / Czy spotkam cię po drodze?” (Polkowski, 2012, s. 17). Jeżeli zaś się przenikają, nie jest to radosna wizja nieba, a ciężar doznanych krzywd, jak w utworze **** (Patrzę na moje paznokcie)*, gdzie u Polkowskiego pojawia się (tylko raz w tym tomie) słowo *duchy*: „Duchy przychodzą nocą by skamleć i szydzić / w ciszy lśniącej wokół fałszywym, lepkim cieniem” (Polkowski, 2012, s. 18).

W *Niemal całkowitej utracie płynności* Marcina Barana pojęcie *duszy* nabiera wielu znaczeń: w utworze *Freudopolly* otrzymujemy nie tylko podział na *duszę* i *ciało*, ale także stwierdzenie, że umierając, nie mamy nawet *duszy*, lecz tylko *duszyczkę*: „A na finisz pozostaną szczątki. / A w ziemi ukryjemy zużyte ciała. / A w trumnie własnego ciała – traumę nieswojej duszyczki” (Baran, 2012, ss. 8–11). Z kolei w *Vox populi. Vox Dei* poeta cytuje stwierdzenia o duszy: „Mała duszyczka szlocha i odwiedza przybytek siły wyższej. Bo my, jako ludzie, popełniamy błędy, za które miło byłoby nam otrzymywać wypłatę świadczeń odszkodowawczych”; „Nie, nie zginie dusza nieśmiertelna! Albowiem nikt nie wierzy w istnienie nieśmiertelnej duszy, więc nieporuszona ona zostaje i niezauważona. Ale brak gromów ciskanych w bluźnierców nie dowodzi nieistnienia sankcji”; pojawiają się tu także „Zepsute dusze pogrążone w smrodliwym zadowoleniu”, należące do ludzi, o których poeta mówi: „Z bezwstydnym oddaniem zechcemy czekać na fizjologiczne bodźce duchowe dla ciała” (Baran, 2012, ss. 20–24). W tym samym utworze znaleźć można także metaforyczne „wyduszone grzechy”, a we *Freudopolly* dodatkowo frazę „duszna gra”.

Podobny zabieg poetycki stosuje Marcin Kurek, który w swoim poemacie *Oleander* pisze: „Duszna piwnica, duszna dusza, / pewnie nic, wytryszek do duszy!” (Kurek, 2010, s. 27). Podmiot liryczny nie ma wątpliwości co do tego, że życie po śmierci istnieje, skoro prośby osoby zmarłej mogą znaleźć się „na tamtym świecie” (Kurek, 2010, s. 59).

Krzysztof Karasek to poeta, który rozważania o *duszy*, *duchu* i *duszyczce* zawiera w wielu wierszach w obu nagrodzonych w ostatnich latach tomach. W *Wiatrołomach* pojawia się pojęcie *ducha*: w *Punktach w przestrzeni* otrzymujemy rozróżnienie na „to, co materialne” i „to, co duchowe” (Karasek, 2011, s. 39). W *Łowcy chmur* „Usta Man Raya / wiszą nad przestrzenią / jak zeppelin, cygaro / które nie wdycha, ale wydycha / duszę” (Karasek, 2011, s. 56). *Punickie nasturcje* zawierają definicję pokory, która według poety jest „pewnego rodzaju stosunkiem / duszy do czasu” (Karasek, 2011, s. 57). *Dziennik rozbitka* z 2012 roku przynosi pogłębienie

i rozwinięcie tematyki *duszy*, poczynając od wiersza *O duszy mroku, o głosu szkielecie*, którego początek brzmi: „O duszy mroku, o głosu szkielecie / Kiedy się kłębią w tobie dzikie chmury” (Karasek, 2012, s. 52). W utworach Karaska znaleźć można nawet poetyckie definicje duszy, jak w wierszu **** (Bo stukot kół…)*: „Myśl w locie przedustawnym, motyl się szarpiący / w powietrzu niby w sieci, to dusze zbłąkane / nie znajdują i dlatego szukają w pamięci, / nie swojej, lecz tej, w której były wymyślone” (Karasek, 2012, s. 74). Podmiot liryczny Karaska pewien jest, że dusza istnieje: „Umierający przyjaciel zapytał mnie: / „Czy coś tam jest?” / „Oczywiście”, odpowiedziałem. „Skąd mógłbyś mieć / duszę nieśmiertelną?” (*Odpowiedź na ankietę*; Karasek, 2012, s. 228). Dusza w utworach autora *Dziennika rozbitka* otrzymuje swoje atrybuty. W *Izbicy (wierszu w dawnym stylu)* pojawia się prośba podmiotu lirycznego: „okrywaj światłem mieniące się dusze” (Karasek, 2012, ss. 225–226), natomiast w wierszu *Łza* konstatacja: „masz suche oczy, bo dusza twoja / wyschła, jak piasek / pustyni” (Karasek, 2012, ss. 175–176). Poeta wykorzystuje leksem *dusza* do tworzenia metafor w utworze *Róża dla Ludwiga Wittgensteina*, w którym bohater wiersza „stał się bandażem / Długim wiotkim / pasmem duszy / Oszronionym krwią” (Karasek, 2012, ss. 171–173), oraz w wierszu *Róża raz jeszcze*, gdzie tytułowy kwiat opisany jest jako „zbłąkana, / dusza czystości” (Karasek, 2012, s. 178). Karasek w *Dzienniku rozbitka* sięga także po leksem *duch*. W *Teoramie* podmiot liryczny odpowiada na pytanie: „Czym jest duch?” następującymi słowami: „Porażającym / wydarzeniem, skazanym / na ciągłe powtarzanie się. / Chwilą bólu. Czymś martwym / co wypełnia ciało cierpieniem. / Uczuciem / zawieszonym w czasie / jak martwa fotografia” (Karasek, 2012, s. 277). W książce nie brakło także miejsca na *duszyczkę*, której poświęcony jest wiersz *Duszyczka (Georg Heum)* (Karasek, 2012, ss. 90–91).

Pewność co do istnienia duszy wyraża także podmiot liryczny w utworze Agnieszki Gałązki *słoje. granice rosną*: „nie ma wątpliwości że człowiek to nie jedno / bo składa się z duszy ciała krwi moczu i jeszcze czegoś / nie rozumiem tego przekonania o spójności” (Gałązka, 2010, s. 16). Jest to zarazem jedyny w tomie poetki utwór, w którym pojawia się *dusza*.

Tylko raz leksem *dusza* występuje również w *Pogłosie* Ewy Lipskiej, w wierszu *Mój kraj*, w metaforycznej frazie: „Dziewczynka na długiej łodydze / biegnie w nieśmiertelność duszy” (Lipska, 2010, s. 48).

Ducha z kolei odnaleźć można u Andrzeja Sosnowskiego, choć w świecie poetyckim sam *duch* należy już do czasu przeszłego: „A duch kiedyś »oscylował« nad wodami i było dość uroczo” (Sosnowski, 2012, s. 15). Poeta czyni również rozróżnienie na byty, które mają duszę, i te, które jej nie posiadają, np. w *Sumie po seansach*: „(…) też bardzo lubię, lecz bardziej imiona.

/ Blask ich i ton, bo nie mają duszy” (Sosnowski, 2012, s. 35). Z kolei w *Sylwetkach i cieniach* przy okazji rozważań na temat nocy, która „w ogóle nie liczy się z duszą, oddawszy ją dniowi gratis”, otrzymujemy poetycki opis *duszy*: „Niechże ją sobie dzień ma jak biały szum. Szum różowy; a może szum od ruchów Browna, brązowy? Choćby jako nieskończoną paletę bądź orkiestrę szumów. Dusza nie ma sylwetki, więc nie rzuca cienia” (Sosnowski, 2012, s. 40).

W utworach Przemysława Dakowicza znaleźć można zarówno *duszę*, *ducha*, jak i motyw rozmowy ze zmarłym, na przykład w *Śnie Celiny* trup, który nie może poradzić sobie z ciałem, „skarżył się, że puchnie” (Dakowicz, 2013, s. 34). W *Liście miłosnym S. Antoniego Poniatowskiego, posła saskiego (czyli o krótkim żywocie gatunków hybrydycznych)* (Dakowicz, 2013, s. 36) rodzące się dziecko opisane zostaje jako „Mała hybryda / dwojga ciał, umysłów i dusz”. Nie brak tu także znaczeń utartych: w wierszu *Niechybnie* (Dakowicz, 2013, ss. 37–38) pojawia się „wrażenie wielkości ducha”, a w *Ostatniej epopei nowoczesnej Europy* bohater „oddaje ducha” (Dakowicz, 2013, ss. 40–41).

W tomie *Jeden* Marcina Świetlickiego *dusza* pojawia się tylko raz, w dodatku w znaczeniu nadanym jej przez Gogola – wiersz *Jeden do jeden* (Świetlicki, 2013, s. 65) to opis, w którym pojawiają się „rzędy martwych dusz w rządzie”. Jednakże poeta pisze o niej także nie wprost, jak choćby w wierszu *Nielęk* (Świetlicki, 2013, s. 88), w którym podmiot liryczny nocą „umiera, rano wstaje z mar i zmór”. Ważnym utworem w tym kontekście jest także Światełko, wiersz oparty na motywie duszy ulatującej z ciała i patrzącej na nie z góry.

Kiedy dusza opuszcza ciało, zmienia miejsce bytowania – tak dzieje się w poezji Janusza Szubera, u którego dusza pojawia się w utworze *Kat przyjechał w czerwieni, krakowianka w zieleni*, gdzie podmiot liryczny mówi do bohaterki wiersza: „Dusza twoja już w niebie” (Szuber, 2014, s. 11).

W *wierszu* Karola Bajorowicza (Bajorowicz, 2011, tom bez numeracji stron) utwór poetycki „ma już swój język i duszę” – jak nowo narodzone dziecko. W *roman de la rose* Bajorowicza pojawiają się *duchy*, które „znikają w zakamarkach”, natomiast w utworze *igruszki* leksem *dusza* stanowi synonim *człowieka*: „najlepsza dusza nie mija się z prawdą / (w miejscach publicznych szanowni państwo / nie obiecuje na wierzbie / gruszek / nie zasypia w popiele)”, z kolei w wierszu **** (odurzony)* występuje jako synonim *boga*: „a niezmienność jest istotą wieczności / której duszą jest bóg / w którym jest wszystko”. Podmiot liryczny *Z tradycji dialogu* dokonuje rozróżnienia na *duszę* i *ciało*, stwierdzając: „duszę trzymam i chucham / na zimne / aby pozostała w ciele”.

W *Rezydencji surykatek* Marty Podgórnik, w utworze *Umowa wiązana nad „Gastonem Lagaffe”*, pojawia się fraza „ówczesny stan ducha” (Podgórnik, 2011, s. 48). Natomiast

w wierszu *Zawsze* otrzymujemy ciekawą interpretację dotyczącą tego, co czeka człowieka po śmierci (życie po śmierci staje się przedłużeniem życia na ziemi lub karą za nie): „Ona taka sama, w realu i w necie, będzie niekochana i na tamtym świecie /…/ Ona tak zamożna, że pójdzie do piekła” (Podgórnik, 2011, s. 59).

W książce *Dokąd bądź* Krzysztofa Siwczyka, laureata Nagrody Fundacji im. Kościelskich, *dusza* występuje zamiennie z *duchem* w następujących frazach: „*patrzaj,* duszo, dużo nas” (Siwczyk, 2013, s. 16), „widać to nam w duszy gra, ciągłe paplanie o bóstwach, co obeszły się / bez nas” (Siwczyk, 2013, s. 22), „twoje serce jak polimer / nie przyjmuje drobinek czułości /…/ słyszysz jedynie cykanie łożyska, / *lulajże*, duchu” (Siwczyk, 2013, s. 24) oraz w opisie oczu, które „w najgorszych snach od teraz będą nam pomagać wyzionąć duchy” (Siwczyk, 2013, s. 64). *Duszę* otrzymuje u Siwczyka nie tylko człowiek, ale także stan, w jakim się on znajduje: „choć należałoby trafniej mówić o przemienieniu w pułapkę, / którą okazuje się każda tęsknota, bez względu jak pragmatyczna / może być jej dusza” (Siwczyk, 2013, s. 66).

W wierszach Mirosława Mrozka *duch* z kolei traktowany jest jako najważniejsza siła sprawcza, byt konstytuujący świat, opozycja do materii. Nie sposób w tym wypadku mówić o jego pokrewieństwie do *duszy*, czego dowodem może być fragment utworu **** (ten wiersz mieszka we mnie)*: „jeśli nie osłabnie duch / narodzi się forma” (Mrozek, 2014, s. 41). Podział na *ducha* i *materię* egzemplifikuje wiersz *Horyzont zdarzeń*: „Jakże bardzo musi trudzić się materia, / jakże mściwy musiał być ten duch, który / zmusił ją do tej walki, jaką musi toczyć / sama ze sobą” oraz frazy: „Materia / nie zazna spokoju ducha – duch nie może się zmaterializować” czy „Jakże bardzo musi trudzić się materia, / by chociaż na chwilę zaistniał duch” (Mrozek, 2014, s. 45).

Znaczące przemilczenia

Na zakończenie rozważań o obecności *duszy* w najnowszej poezji polskiej warto wskazać również przykłady twórców, w których książkach poetyckich leksemy *dusza*, *duch* i *duszyczka* w ogóle nie występują, choć autorzy odnoszą się w swoich utworach do problematyki życia po śmierci. Analiza ich twórczości może stać się przyczynkiem do pogłębionej refleksji na temat współczesnych wyobrażeń *duszy*.

Wśród poetów, którzy o *duszy* nie piszą wprost, znajdują się laureaci Nagrody im. Wisławy Szymborskiej Łukasz Jarosz i Roman Honet; dla obu motyw śmierci jest bardzo ważny i stanowi konstytutywną część ich poezji. U Jarosza wizję losu człowieka po śmierci znaleźć można na przykład w utworze *Wyspa*: „*kto idzie do nieba, zamienia się w proch*. /

W jego oddech” (Jarosz, 2012, s. 41) – oddech staje się tu synonimem *duszy* jako boskiego tchnienia. Roman Honet posługuje się podobną metaforą w wierszu *O łazarzu latającym*: „łazarz żyje. Przebywa w powietrzu” (Honet, 2014, s. 33). W utworach Honeta ważne miejsce zajmują zmarli, którzy „są z nami” (jak w wierszu *Są z nami*; Honet, 2014, s. 24) i którzy potrzebują kontaktu ze światem żywych, jak w utworze *garść soli*: „twój cmentarz. Tam wierciliśmy otwory w ziemi / i sypaliśmy w nie sól, ażeby umarli / mogli przyrządzać posiłki / i roztapiać lód // (lód bowiem powoduje ślizganie się zmarłych, / a kuchnia zmarłych pusta jest bez soli)” (Honet, 2014, s. 29). Poeta zakłada, że życie trwa nie tylko po śmierci, ale może istnieć jeszcze przed narodzeniem: „twój cień poprzedni // przed nastaniem ciała” (*powrozy*; Honet, 2014, s. 9).

Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki tom *Imię i znamię* poświęcił światu, który istnieje tylko w pamięci podmiotu lirycznego. Pojęcie *duszy* nie pojawia się w nim bezpośrednio, natomiast motyw przejścia do innego życia znaleźć można np. w wierszu *XLV.*: „niechaj wystarczy nam to / co znajdziemy we wspomnieniu / o zmarłej: »Fruń do nieba, / spotkaj się ze swoim mężem Dudzikiem«” (Tkaczyszyn-Dycki, 2011, s. 49).

Dusza nie pojawia się także w tomie *Nadjeżdża* Szymona Słomczyńskiego –– w wierszu *Pragmatyczny związek* osoby, których nekrologi czyta podmiot liryczny, to „zmarli (raczej / ostatecznie)”, po których co najwyżej „na Facebooku pozostają konta” (Słomczyński, 2013, s. 12). W poezji Słomczyńskiego jednak *ciało* i *ja* także nie są tożsame – w wierszu *Drugie lato z rzędu* pojawia się pytanie, które tego dowodzi: „Czujesz, że masz ciało?” (Słomczyński, 2013, s. 31).

Próżno wypatrywać *duszy* w utworach Kiry Pietrek, opisujących świat korporacyjny i kondycję współczesnego człowieka. Można za to doszukać się w nich podziału na *ciało* i *coś*, co stanowi człowieka, ale nie jest ciałem – jak w utworze *w tych opowieściach nie będzie bohaterów*, poetyckim obrazie genezy śmierci, gdzie człowiek, przygotowując się do niej, otrzymuje od Stwórcy wskazówkę, iż będzie potrzebował „jedynie małej przestrzeni by przechować ciało” (Pietrek, 2010, s. 45).

Jakobe Mansztajn, poeta, w którego utworach jednym z motywów przewodnich jest śmierć, w swoim debiutanckim tomie *Wiedeński high life* nie używa leksemu *dusza*, ale również dokonuje rozróżnienia na *ja* i *ciało*, jak w wierszu *Narracja* (Mansztajn, 2009, s. 14): „siwy dotyka palcem czubka nosa i mówi: / nie ukrywam, to ciało staje się obce. / uśmiechamy się, bo to śmieszne, bo wszyscy mamy tak samo”. Śmierć w świecie poetyckim Mansztajna niweluje fizyczność człowieka: jego ciało staje się ostatecznie obce (i zmarłemu,

i tym, którzy żyją): „rzeczy marcina[5] przejęły się bardziej niż marcin, który / albo właśnie zmarł, albo myśmy wyszli z pokoju. / ja mam niebo puste, mówią oczy, które nie są już oczami / marcina. Mówią: ja mam niebo puste i dogodne” (*Doktor Filippi dogląda chorego*; Mansztajn, 2009, s. 27). Ktoś, kto umiera, u Mansztajna zachowuje jednak zdolność dalszego istnienia – w innym świecie. W wierszu *Marcin idzie do nieba* nie pada słowo *dusza*, ale bez wątpienia obraz poetycki można odnieść do wizji życia po śmierci. Marcin, który „poszedł do nieba”, żyje, mówi i komunikuje się ze światem, jak w utworze *Pierwszy i ostatni list Marcina do Ziemi*, w którym podmiot liryczny opowiada o swym losie w zaświatach – nie dotarł do celu swej pośmiertnej wędrówki, ponieważ miał się wynieść „do grobów / z ciasnej piwnicy twego oka /…/ lecz ciągnie ku tobie smutna nowina: // ona jest we mnie, suka nieczuła, / i łasi się chytrze od karku do pięt /…/ to robak się wierci w tym ciele zbyt ciężkim” (Mansztajn, 2009, s. 32). Otrzymujemy tu poetycki obraz *duszy*, którą przy ziemi i przy jej własnym opuszczonym ciele zatrzymuje śmierć (w tym wypadku samobójcza).

Zakończenie

W analizowanych książkach poetyckich leksem *dusza* pojawia się 54 razy w 22 tomach (na 46). Znaczącą grupę twórców stanowią poeci, którzy opisują *duszę*, nie nazywając jej wprost; część odnosi się do pojęcia *dusza* za pomocą synonimów (takich jak np. *duch* czy *duszyczka*). *Dusza* w poezji stanowi z reguły niematerialną część człowieka, występującą najczęściej w opozycji do *ciała*. Leksem *duch* używany jest przez współczesnych poetów polskich nie tylko jako synonim *duszy*, ale także w znaczeniu niematerialnej siły stwarzającej świat czy siły ukonkretyzowanej (np. w postaci Ducha Świętego). Istotne miejsce w analizowanych tekstach poetyckich zajmuje również topos (czy też motyw) *duszyczki*. *Dusza* w najnowszej poezji polskiej zawiera w sobie ponadto znaczenia metaforyczne, psychologiczne i techniczne dzięki wykorzystaniu w utworach fraz obecnych w języku potocznym. W języku poetyckim znajdują także odzwierciedlenie zmiany świadomościowe obserwowane we współczesnym świecie: pojęcie *dusza* bywa odnoszone do zwierząt, a nawet do roślin.

Poezja zdaniem Anny Piwkowskiej może być uznana za „język, który, jak mówił Josif Brodski, »wie lepiej«. (…) poeta jest tylko medium, które wsłuchuje się w ten przekaz języka, nie wiedząc, dokąd go zaprowadzi pierwszy wers wiersza, natrętne słowo, fraza

[5] Autorski zapis imienia „Marcin”. Wszystkie cytaty z utworów poetyckich podane są w oryginalnej formie.

(…)” (Piwkowska, 2009). Polską poezję współczesną, wykorzystującą motyw *duszy*, *ducha* i *duszyczki*, można traktować nie tylko jako nośnik i rejestr utartych znaczeń pojawiających się zarówno w języku literackim, jak i potocznym, ale także jako płaszczyznę, na której rodzą się nowe znaczenia wyrazów, a także w której jak w zwierciadle odbijają się zmiany zachodzące w świadomości użytkowników języka. Poezja może być równie wartościowym polem badawczym dla językoznawców kognitywistów jak mowa potoczna czy inne teksty pisane. Leksem *dusza* funkcjonuje w niej w wielu różnych, utartych, ale i zupełnie nowych kontekstach, a częstość jego występowania pozwala powtórzyć za Dariuszem Czają, że „zarówno poeci, jak i przedstawiciele potocznego myślenia nie chcą, a nawet wprost: nie godzą się na usunięcie »duszy« ze współczesnego słownika. Dla jednych i drugich pozostaje ona fundamentalną kategorią antropologiczną” (Czaja, 2005, s. 398).

Bibliografia

Babbie, E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Bajorowicz, K. (2011). *Alteracje albo metabasis*. Bielsko-Biała: Urząd Miejski w Bielsku-Białej.

Baran, M. (2012). *Niemal całkowita utrata płynności*. Kraków: EMG.

Bargielska, J. (2009). *Dwa fiaty*. Poznań: WBPiCAK.

Bargielska, J. (2012). *Bach for my baby*. Wrocław: Biuro Literackie.

Bartmiński, J. (2007). Dynamika polskiego pojęcia ojczyzny. W J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Bąk, T. (2011). *Kanada*. Poznań: WBPiCAK.

Bonowicz, W. (2013). *Echa*. Wrocław: Biuro Literackie.

Buliżańska, M. (2013). *Moja jest ta ziemia*. Wrocław: Biuro Literackie.

Czaja, D. (2005). *Anatomia duszy*. Kraków: WUJ.

Czermińska, M. (1992). Topos duszyczki we współczesnej poezji polskiej. W A. Brodzka & E. Sarnowska-Temeriusz (Red.), *Topika antyczna w literaturze polskiej XX wieku* (ss. 77–87). Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Dakowicz, P. (2013). *Teoria wiersza polskiego*. Sopot: Biblioteka „Toposu”.

Dąbrowska, K. (2012). *Białe krzesła*. Poznań: WBPiCAK.

Dehnel, J. (2009). *Ekran kontrolny*. Wrocław: Biuro Literackie.

Dehnel, J. (2013). *Języki obce*. Wrocław: Biuro Literackie.

Frankfort-Nachmias, C., & Nachmias, D. (2001). *Metody badawcze w naukach społecznych*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Gałązka, A. (2010). *Lubię być w twoich ustach*. Gniezno: Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentium.

Grzebalski, M. (2013). *W innych okolicznościach*. Poznań: WBPiCAK.

Grzegorczykowa, R. (1999). Dzieje i współczesne rozumienie wyrazów „duch” i dusza”. W J. Abramowski & S. Niebrzegowska (Red.), *W zwierciadle języka i kultury* (ss. 333–339). Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Hammerl, R., & Sambor, J. (1990). *Statystyka dla językoznawców*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.

Hartwig, J. (2009). *Jasne i niejasne*. Kraków: a5.

Hartwig, J. (2013). *Zapisane*. Kraków: a5.

Honet, R. (2014). *Świat był mój*. Wrocław: Biuro Literackie.

Janicki, P. (2014). *Wyrazy uznania*. Wrocław: Fundacja im. Tymoteusza Karpowicza.

Jarosz, Ł. (2012). *Pełna krew*. Kraków: Znak.

Karasek, K. (2011). *Wiatrołomy*. Sopot: Biblioteka „Toposu”.

Karasek, K. (2012). *Dziennik rozbitka*. Mikołów: Instytut Mikołowski.

Książek, M. (2014). *Nauka o ptakach*. Białystok: Fundacja Sąsiedzi.

Kurek, M. (2010). *Oleander*. Warszawa: Zeszyty Literackie.

Lipska, E. (2010). *Pogłos*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Majer, D. (2009). *Księga grawitacji*. Nowa Ruda: Mamiko.

Mansztajn, J. (2009). *Wiedeński high life*. Olsztyn: Stowarzyszenie Artystyczno-Kulturalne „Portret”.

Mansztajn, J. (2014). *Studium przypadku*. Poznań: WBPiCAK.

Matywiecki, P. (2009). *Powietrze i czerń*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Mielcarek T. (2014). *Obecność* [Presence]. (D. Malcolm, Tłum.). Łódź: Dom Literatury w Łodzi.

Mrozek, M. (2014). *Horyzont zdarzeń*. Szczecin: Fundacja Literatury imienia Henryka Berezy.

Pietrek, K. (2010). *Język korzyści*. Poznań: WBPiCAK.

Piwkowska, A. (2009). W Wielogłos: Czym jest poezja i kto jest poetą? *Wyspa*, (1). Pobrano 5 października 2015, z http://kwartalnikwyspa.pl/wieloglos-czym-jest-poezja-i-kto-jest-poeta/

Podgórnik, M. (2011). *Rezydencja surykatek*. Wrocław: Biuro Literackie.

Podsiadło, J. (2014). *Przez sen*. Lublin: Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”.

Polkowski, J. (2012). *Głosy*. Sopot: Biblioteka „Toposu”.

Radwański, J. (2012). *Księga wyjścia awaryjnego*. Brzeg: Stowarzyszenie Żywych Poetów.

Robert, M. (2014). *Księga meldunkowa*. Poznań: WBPiCAK.

Sendecki, M. (2014). *Przedmiar robót*. Wrocław: Biuro Literackie.

Siwczyk, K. (2013). *Dokąd bądź*. Kraków: a5.

Słomczyński, S. (2013). *Nadjeżdża*. Wrocław: Biuro Literackie.

Sobol, M. (2013). *Pulsary*. Warszawa: Wydawnictwo Nisza.

Sommer, P. (2009). *Dni i noce*. Wrocław: Biuro Literackie.

Sosnowski, A. (2012). *Sylwetki i cienie*. Wrocław: Biuro Literackie.

Szuber, J. (2014). *Tym razem wyraźnie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.

Świetlicki, M. (2013). *Jeden*. Kraków: EMG.

Tkaczyszyn-Dycki, E. (2011). *Imię i znamię*. Wrocław: Biuro Literackie.

Wierzbicka, A. (1997). *Understanding cultures through their key words: English, Russian, Polish, German, and Japanese*. New York: Oxford University Press. (Polskie wydanie: Wierzbicka, A. (2007). *Słowa klucze: Różne języki – różne kultury*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego)

Witkowska, I. (2012). *Splendida realta*. Poznań: WBPiCAK.

Zadura, B. (2010). *Nocne życie*. Wrocław: Biuro Literackie.

Zgółkowa, H., & Zgółka, T. (1992a). *Słownictwo współczesnej poezji polskiej* (T. 1, *A-P*). Poznań: Wydawnictwo UAM.

Zgółkowa, H., & Zgółka, T. (1992b). *Słownictwo współczesnej poezji polskiej* (T. 2, *R-Z*). Poznań: Wydawnictwo UAM.

“(Y)et the faces of our souls are sad. lying on the carpet. howling. tormenting us.” (J. Mansztajn, *O duszy*) – the lexeme *dusza* (soul) in contemporary Polish poetry

The article concerns the occurrences of the lexeme *soul* in contemporary Polish poetry. Due to the extensive amount of material available for analysis, it concentrates on volumes that were awarded or nominated in the selected Polish poetry contests in 2010–2015 (Wisława Szymborska Award, “Nike” Literary Award, “Silesius” Wrocław Poetry Award, Kościelscy Award, “Orfeusz” K. I. Gałczyński Poetry Award, “Gdynia” Literary Prize and “Złoty Środek Poezji” Award). The article presents the contexts of occurrence of the lexeme *dusza* (soul), as well as the related lexemes *duch* (spirit) and *duszyczka* (small soul – *animula*), it characterizes the term in relation to its both religious and non-religious aspects, and shows what functions it serves in poetic texts.

Keywords:

soul; spirit; *animula*; Polish poetry; contemporary poetry; literary awards; poetry awards; 21st century Polish poetry

„(A) nasze dusze smutne mają pyski. leżą na dywanie. wyją. nie dają żyć” (J. Mansztajn, *O duszy*) – leksem *dusza* w najnowszej poezji polskiej

Artykuł dotyczy wystąpień leksemu *dusza* w najnowszej poezji polskiej. Z uwagi na zakres materiału dostępnego do analizy rozważania skupiają się na tomach nagrodzonych lub nominowanych do nagród w wybranych ogólnopolskich konkursach poetyckich w latach 2010–2015 (Nagroda im. Wisławy Szymborskiej, Nagroda Literacka „Nike”, Wrocławska Nagroda Poetycka „Silesius”, Nagroda Fundacji im. Kościelskich, Nagroda Poetycka im. K. I. Gałczyńskiego „Orfeusz”, Nagroda Literacka „Gdynia” oraz Nagroda „Złoty Środek Poezji”). W artykule przedstawione są konteksty pojawiania się leksemu *dusza* oraz leksemów pokrewnych: *duch* i *duszyczka*, charakterystyka tego pojęcia z uwzględnieniem aspektów religijnych i niereligijnych, a także funkcje, jakie zyskuje ono w tekstach poetyckich.

Słowa kluczowe:

dusza; duch; duszyczka; poezja polska; poezja współczesna; nagrody literackie; nagrody poetyckie; poezja polska XXI wieku